

Św. Mateusz

Mateusz był rzetelny i skrupulatny. Opisywał dzieje Jezusa dokładnie. Sam przeżył niezwykle z Jezusem spotkanie, które zmieniło jego życie. Może być przykładem – jak być otwartym na drugiego, jak nie oceniać po pozorach... Uczmy się od niego i prosimy o wstawiennictwo.

Ewangelista Marek i Łukasz nazywają Mateusza najpierw "Lewi, syn Alfeusza" (Mk 2, 14; Łk 5, 27), dopiero później, w innych miejscach wymieniane jest imię Mateusz. Prawdopodobnie Chrystus powołując Lewiego nadał mu imię Mateusz. Imię to nie należy do często spotykanych w Piśmie świętym. Pochodzi ono z hebrajskiego Mattaj lub Mattanja, co po polsku oznacza "dar Boga". Mateusz był Galilejczykiem. Jego pracą było pobieranie cel i podatków w Kafarnaum, jednym z większych handlowych miasteczek nad jeziorem Genezaret. Pobierał tam opłaty za przejazdy przez jezioro i przewóz towarów. O młodzieńczym życiu Mateusza nie wiemy nic. Spotykamy się z nim po raz pierwszy dopiero w Kafarnaum, kiedy Chrystus zastał go w komorze celnej i powołał na swojego Apostoła. To wezwanie odbyło się po cudownym uzdrowieniu paralytyka, którego spuszczone przez otwór zrobiony w suficie mieszkania (Mt 9, 1-8). O tym cudzie musiał dowiedzieć się i Mateusz, gdyż natychmiast rozniosły go setki ust. Być może Mateusz słuchał wcześniej mów pokutnych Jana Chrzciciela. Na wezwanie Chrystusa zostawił wszystko i poszedł za Nim. Nawrócony, zaprosił do swego domu Jezusa, Jego uczniów i swoich przyjaciół: celni-

ków i współpracowników. W czasie uczty faryzeusze zarzucili Chrystusowi, że nie przestrzega Prawa. Ten jednak wstawił się za swoimi współbiedniakami. Odtąd Mateusz pozostał już w gronie Dwunastu Apostołów.

W Palestynie pogardzano celnikami właśnie z tego powodu, że ściągali opłaty na rzecz Rzymian. Ich pracę rozumiano jako wysługiwanie się okupantom. Celnicy słynęli również z żądzy zysku, nieuczciwie czerpali korzyści z zajmowanego stanowiska. Uważano ich za grzeszników i pogan. Po Wniebowstąpieniu Chrystusa Mateusz przez jakiś czas pozostał w Palestynie. Apostołował wśród nawróconych z judaizmu. Dla nich też przeznaczył napisaną przez siebie księgę Ewangelii.

Adam (na podst. Brewiarz.pl)

CIEKAWE

Współczesny język hebrajski został niemalże w całości wskrzeszony z języka religijnego, używanego podczas ceremonii. Nastąpiło to, po I Wojnie Światowej. Jest to porównywalne do tego, jakby we współczesnych Włoszech przywrócono starożytną łacinę.

CYTAT NA DZIŚ

Błogosławiony, który się nie gorszy
(*jak przetłumaczył ks. Jakub Wujek*), to
znaczy nie oburza się na to, że Bóg nie
jest taki,
jakim Go sobie wyobrażamy.
ks. Jan Twardowski



WSPÓLNOTA
Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

6.IX.2020 - 13.IX.2020

Nr 27/2020(1120)

PAPIEŻ NA TRUDNE DNI...**Bądźmy dla innych!!!**

Po raz pierwszy od kilku miesięcy w minioną środę papież Franciszek przyjął ok. 400 osób na audiencji ogólnej. W związku z pandemią zachowano wszelkie środki ostrożności. Wyraźnie uradowany papież powiedział do zebranych, ale myślę, że i do nas:

„Pośród kryzysu solidarność kierowana wiarą pozwala nam przekładać miłość Boga na naszą zglobalizowaną kulturę, nie poprzez budowanie wież czy murów – ileż murów dzisiaj się wznosi – które dzielą, a potem upadają, ale poprzez budowanie wspólnot i wspieranie procesów prawdziwie ludzkiego i solidarnego rozwoju – zauważył Papież. – I w tym pomaga solidarność. Postawcie sobie jedno pytanie: Czy myślę o potrzebach innych? Niech każdy odpowie w swoim sercu.“ A przypominając o tym, iż jesteśmy – w wierze – naprawdę – braćmi i siostrami, dodał:

„W opowiadaniu o wieży Babel nie było harmonii; szło się naprzód, aby zarobić. Drugi był jedynie narzędziem, wyłącznie «siłą roboczą», ale tutaj podczas Pięćdziesiątnicy, każdy jest narzędziem, ale narzędziem wspólnotowym, które uczestniczy całym sobą w budowaniu wspólnoty. Dobrze o tym wiedział święty Franciszek z Asyżu i ożywiony Duchem Świętym nadał wszystkim ludziom, a wręcz całemu stworzeniu imię brata lub siostry. Dla Franciszka bratem był także wilk, pamiętajmy o tym.“

**KILKA DECYZJI
KONFERENCJI
EPISKOPATU POLSKI**

Podczas Zebrania Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze, biskupi podjęli decyzję o zatwierdzeniu ujednoliconego brzmienia kilku znanych nam wszystkim modlitw.

Te decyzje dotyczą:

Pozdrowienia Anielskiego – poprawna formuła zatwierdzona przez biskupów to „**Zdrowaś Maryjo...**” (a nie „**Zdrowaś Mario...**) oraz „ **błogosławionaś Ty między niewiastami**” (a nie „ **błogosławiona jesteś ...**”).

Fatimskiego aktu strzelistego z modlitwy różańcowej – tutaj poprawna formuła to „dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”.

W Koronce do Miłosierdzia Bożego – poprawna formuła zatwierdzona przez biskupów to „... **któraś wypłynęła ...**” a nie „... **któraś wytrysnęła ...**”.

Konferencja zatwierdziła również kilkanaście innych norm dotyczących głównie formy pisowni różnych tekstów liturgicznych.

Zainteresowanych odsyłamy do np. tekstu na portalu Gościa Niedzielnego z 29 sierpnia 2020 roku.

Powyżej przytoczyliśmy jedynie te, które będą miały zastosowanie podczas wspólnych modlitw w naszej parafialnej świątyni już chociażby podczas roz-



poczynających się od października nabożeństw różańcowych.

Chcemy odmawiać znane nam od dzieciństwa teksty w formule jednakowej dla całego Kościoła polskiego.

KTG

MATKA BOŻA UŚMIECHNIĘTA Z PSZOWA

Gdybyśmy chcieli w najbliższym czasie jeszcze „wyruszyć na pielgrzymkę” do naszej Matki, to mamy w pobliżu Pszów z obrazem Matki Bożej Uśmiechniętej, gdzie w tym roku 13 września będziemy przeżywać odpust ku czci Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

Matka Boża Uśmiechnięta z Pszowa jest kopią Czarnej Madonny z Częstochowy.

Obraz przynieśli ze sobą pielgrzymi w 1722 r. z Częstochowy. Płócienny obraz był malowany dwustronnie: z jednej strony przedstawiał Matkę Bożą, z drugiej św. Jadwigę. Poświęcili go zwyczajowo, ocierając o obraz Częstochowskiej Madonny, potem zwinęli w rulon i przynieśli do Pszowa. Niestety, okazało się, że w drodze doznał wielu uszkodzeń. Ówczesny

proboszcz, ks. Grzegorz Puncoszko dał go do renowacji niejakiemu Fryderykowi Siedleckiemu z Wodzisławia. Malarz pozwolił sobie na pewną artystyczną swobodę: oblicze Matki Bożej po renowacji było rozjaśnione i lekko uśmiechnięte. Stąd nazwa Matki Bożej Uśmiechniętej, choć oficjalnie to imię nadał Jej dopiero abp Damian Zimoń. Odnowiony obraz został



poświęcony i powieszony na bocznym ołtarzu dawnego kościoła. Szybko stał się przedmiotem czci. Coraz więcej osób modliło się przed nim, zapalało świece i coraz częściej przychodziło ze świadectwami wysłuchanych modlitw i cudownych uzdrowień. Wdzięczni przynosili wota i wieszali je na obrazie. Uzdrowienia badała komisja biskupia z Cieszyna latach 1728 – 1729. W 1732 r. obraz został ogłoszony cudownym.

Już w naszych czasach, w r. 1997, papież Jan Paweł II odznaczył sanktuarium w Pszowie tytułem „Bazyliki Mniejszej”. W aktualnych ogłoszeniach Pszowskiego Sanktuarium znalazłam następujące informacje:

„W związku z trwającą epidemią nie możemy spotkać się w tradycyjnej formie, w plenerze wokół murów naszej pszowskiej bazyliki. Obecność wiernych z pewnością będzie ograniczona. Zapraszamy jednak naszych parafian do udziału w sumie odpustowej w pszowskiej bazylice. **Wszystkich czcicieli Matki Bożej zachęcamy do rodzinnego włączenia się we wspólną modlitwę pielgrzymów od godziny 10.00 przed wizerunkiem Pani Uśmiechniętej za pośrednictwem mediów. Uroczystość będzie transmitowała m.in. Radio eM oraz parafialny kanał w serwisie YouTube i Facebook.** **Nic więc nie stoi na przeszkodzie, byśmy mogli choćby wirtualnie w tym odpuscie uczestniczyć.**

„W związku z trwającą epidemią nie możemy spotkać się w tradycyjnej formie, w plenerze wokół murów naszej pszowskiej bazyliki. Obecność wiernych z pewnością będzie ograniczona. Zapraszamy jednak naszych parafian do udziału w sumie odpustowej w pszowskiej bazylice. **Wszystkich czcicieli Matki Bożej zachęcamy do rodzinnego włączenia się we wspólną modlitwę pielgrzymów od godziny 10.00 przed wizerunkiem Pani Uśmiechniętej za pośrednictwem mediów. Uroczystość będzie transmitowała m.in. Radio eM oraz parafialny kanał w serwisie YouTube i Facebook.** **Nic więc nie stoi na przeszkodzie, byśmy mogli choćby wirtualnie w tym odpuscie uczestniczyć.**

„W związku z trwającą epidemią nie możemy spotkać się w tradycyjnej formie, w plenerze wokół murów naszej pszowskiej bazyliki. Obecność wiernych z pewnością będzie ograniczona. Zapraszamy jednak naszych parafian do udziału w sumie odpustowej w pszowskiej bazylice. **Wszystkich czcicieli Matki Bożej zachęcamy do rodzinnego włączenia się we wspólną modlitwę pielgrzymów od godziny 10.00 przed wizerunkiem Pani Uśmiechniętej za pośrednictwem mediów. Uroczystość będzie transmitowała m.in. Radio eM oraz parafialny kanał w serwisie YouTube i Facebook.** **Nic więc nie stoi na przeszkodzie, byśmy mogli choćby wirtualnie w tym odpuscie uczestniczyć.**

„W związku z trwającą epidemią nie możemy spotkać się w tradycyjnej formie, w plenerze wokół murów naszej pszowskiej bazyliki. Obecność wiernych z pewnością będzie ograniczona. Zapraszamy jednak naszych parafian do udziału w sumie odpustowej w pszowskiej bazylice. **Wszystkich czcicieli Matki Bożej zachęcamy do rodzinnego włączenia się we wspólną modlitwę pielgrzymów od godziny 10.00 przed wizerunkiem Pani Uśmiechniętej za pośrednictwem mediów. Uroczystość będzie transmitowała m.in. Radio eM oraz parafialny kanał w serwisie YouTube i Facebook.** **Nic więc nie stoi na przeszkodzie, byśmy mogli choćby wirtualnie w tym odpuscie uczestniczyć.**

Jasia

Z SIOSTRĄ FAUSTYNĄ PRZEZ ŻYCIE...

Prawdziwe skarby!

„...napisz to dla wielu dusz, które nieraz się martwią, że nie mają rzeczy materialnych, aby przez nie czynić miłosierdzie. Jednak o wiele większą zasługę ma miłosierdzie ducha, na które nie potrzeba mieć ani pozwolenia, ani spichlerza, jest ono przystępne dla wszelkiej duszy. Jeżeli dusza nie czyni miłosierdzia w jakikolwiek sposób nie dostąpi miłosierdzia mojego w dzień sądu. O, gdyby dusze umiały gromadzić sobie skarby wieczne, nie byłyby sądzone - uprzędając sądy moje miłosierdziem”

(Dzienniczek nr 1317)

POWIERZMY NASZE SPRAWY NAJLEPSZYM WSPÓŁ- PRACOWNIKOM, JAKICH DAŁ NAM BÓG! ANIOŁOM!!!

Przed nami nowy Rok Szkolny dla dzieci i młodzieży a dla dorosłych czas nowych wyzwań i ciężkiej pracy aż do kolejnego okresu urlopowego. Czasy są nadzwyczajne, pandemia nie ustąpiła i chyba szybko z naszego życia nie zniknie, trzeba więc poprosić o pomoc najlepszych, tych



od „zadań specjalnych”, tych, którym na nas najbardziej zależy - naszych Aniołów Stróżów.

Warto więc może postanowić sobie, że każdy dzień będziemy zaczynać i kończyć rozmową z tym jedynym najlepszym naszym opiekunem - Aniołem Stróżem.

Modlitwa poranna

Kochany Aniele Strózu, witam Cię w kolejnym dniu. Pomóż mi przeżyć go dobrze, owocnie i korzystnie. Prowadź mnie, ochraniaj i wspieraj we wszystkim, co robię. Powstrzymaj od robienia tego, co szkodzi mnie i innym, daj mi siłę i odwagę, abym nie uległ pokusom. Dodaj mi odwagi i zapału do czynienia tego co dobre i piękne dla mnie i dla innych. Podpowiadaj mi nowe dobre rozwiązania, które ułatwią mi realizowanie moich zadań i pomogą lepiej i szybciej zrealizować moje cele. Z radością i ufnością oddaję się pod Twoją opiekę. Amen.

Modlitwa wieczorna

Kochany Aniele Strózu, dziękuję Ci za pomoc, wsparcie i prowadzenie, jakiego dziś doświadczyłem z Twojej strony. Dziękuję Ci za Twoją miłość, cierpliwość i wyrozumiałość. Bądź przy mnie dzisiejszej nocy i pomóż mi dobrze wypocząć, abym rano, gdy się obudzę, miał odpowiednio dużo sił i chęci, by jak najlepiej przeżyć kolejny dzień. Amen.

Powodzenia, życzę Wam, by współpraca z Waszymi Aniołami Stróżami układała się jak najlepiej!

Jasia

